

KS. WALDEMAR W. ŻUREK – LUBLIN

KARDYNAŁ AUGUST HLOND – WIELKI PRYMAS POLSKI W 60. ROCZNICĘ ŚMIERCI

Na wychodźstwie polskie dusze giną!
Kard. August Hlond

W 2008 roku Towarzystwo Świętego Franciszka Salezego (salezianie), w 60. rocznicę śmierci współbrata, Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, zorganizowało w kraju i za granicą spotkania modlitewne i sesje naukowe poświęcone osobie wielkiego Prymasa Polski¹.

¹ M.in. 1. Msza święta w kościele św. Stanisława w Rzymie (22 X) w intencji rychłego wyniesienia Sługi Bożego Augusta Hlonda do chwały ołtarzy. W skład komitetu organizacyjnego weszli: abp Szczepan Wesoły, ks. Tomasz Sielicki – Przełożony Generalny Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, ks. Enrico dal Covolo – Postulator Generalny do Spraw Kanonizacyjnych Zgromadzenia Salezjańskiego, ks. Stanisław Zimniak – Salezjański Instytut Historyczny. Mszy przewodniczył i kazanie wygłosił abp Edward Nowak, były Sekretarz Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych. Po Mszy świętej odbyła się projekcja filmu *Kardynał August Hlond* w reżyserii Pawła Woldana. 2. Sesja naukowa pt. *Działalność Prymasowska Sługi Bożego Augusta Hlonda w latach 1945-1948*. Odbyła się ona 22 X w siedzibie Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 64). Została poprzedzona Mszą św. w Bazylice św. Jana Chrzciciela w Warszawie pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, podczas której kazanie wygłosił bp łomżyński Stanisław Stefanek. Organizatorami sesji byli: Zgromadzenie Księży Chrystusowców, Zgromadzenie Salezjańskie, Stowarzyszenie «Wspólnota Polska», Akcja Katolicka Archidiecezji Warszawskiej i Katolicka Agencja Informacyjna. Patronat honorowy objął kard. Józef Glemp Prymas Polski. W czasie sesji wystąpiło 6 prelegentów. Uczestnicy obejrzeli wystawę o Słudze Bożym Hlondzie z archiwum Elżbiety Olejnik. Na zakończenie Przełożony Generalny Towarzystwa Chrystusowego, ks. Tomasz Sielicki, zapoznał zgromadzonych z aktualnym stanem procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego Augusta Hlonda. 3. Oddział parafialny Akcji Katolickiej Parafii NMP Wspomożenia Wiernych w Rumii oraz Okręg Pomorski Katolickiego Stowarzyszenia «Civitas Christiana» w Gdańsku zorganizowali 15 XI w Gdańsku ogólnopolską konferencję pt. *Prymas Polski kard. August Hlond – Bogu i Ojczyźnie*. Uczestnicy wysłuchali 7 referatów, obejrzeli ekspozycję osobistych pamiątek i dokumentów po Prymasie oraz wystawę autorstwa Joanny M. Olbert na temat: *Prymas Polski kard. August Hlond – na straży sumienia Narodu*². 4. Sesja naukowa na Katolickim

Na dzień 18 XI 2008 roku rektor i senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II zaprosili na uroczystość wręczenia Towarzystwu Chrystusowemu Medalu za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II podczas Międzynarodowego Sympozjum Historycznego na temat: „Kardynał August Hlond – Wielki Prymas Polski w 60. rocznicę śmierci”. Na program sesji naukowej złożyły się wystąpienia pięciu prelegentów krajowych i zagranicznych. W uniwersyteckiej Auli im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego wystąpili: ks. prof. Enrico dal Covolo SDB (Papieski Uniwersytet Salezjański w Rzymie) z referatem: *Tu es Petrus. Sługa Boży Kard. August Hlond i jego relacje ze Stolicą Apostolską*; ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB (Rektor KUL) mówił na temat: *Zaangażowanie Kardynała Augusta Hlonda na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*; ks. prof. dr hab. Bernard Kołodziej TChr (Instytut Historii Kościoła UAM) *Kardynał August Hlond – założyciel nowego zgromadzenia zakonnego dla opieki nad emigracją polską*; ks. prof. dr hab. Jan Walkusz (Instytut Historii Kościoła KUL) prezentował temat: *Kardynał August Hlond jako promotor kultu eucharystycznego*; ks. dr Stanisław Zimniak SDB (Salezjański Instytut Historyczny w Rzymie) podjął zagadnienie: *Nadużycia interpretacji listu pasterskiego Kardynała Augusta Hlonda Prymasa Polski z 29 lutego 1936 roku w kwestii żydowskiej*.

W przerwie południowej odprawiono Mszę świętą w kościele akademickim w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego. Eucharystii przewodniczył biskup diecezjalny z Łomży Stanisław Stefanek, który wygłosił także Słowo Boże.

Sesję otworzył jej pomysłodawca i gospodarz Uczelni – Jego Magnificencja Rektor KUL, ks. prof. Stanisław Wilk, który wprowadził słuchaczy w powojenną sytuację polityczną i kościelną w kraju w czasie kiedy posługę pasterską sprawował Sługa Boży kardynał August Hlond, legat urodzony².

Ksiądz rektor poinformował, iż na jego wniosek Senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego uchwałą z dnia 27 IX 2007 roku przyznał Towarzystwu Chrystusowemu – jako wyraz wdzięczności ze strony tej uczelni – Medal za Zasługi dla KUL.

Laudację o nagrodzonych wygłosił biskup pomocniczy lubelski – Ryszard Karpiński, były delegat Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonijnego, który jak powiedział – miał szczęście poznać ks. Ignacego Posadzego, współzałożyciela chrystusowców oraz wszystkich jego następców. Zgromadzenie Chrystusowców – mówił biskup - to owoc troski Episkopatu Polskiego, w tym głównie kard. Hlonda, o Polaków na emigracji. Polscy emigranci z rozmaitych stron świata,

Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II: *Kardynał August Hlond Wielki Prymas Polski w 60. rocznicę śmierci*.

² W 1945 roku Prymas Polski i Prymas Królestwa Polskiego kard. Hlond zrzekł się dotychczasowych uprawnień, gdyż, jak powiedział, popełnił błąd ustanawiając administrację kościelną na Ziemiach Odzyskanych. Oceniając ówczesną sytuację kościelną, kard. Hlondowi leżało na sercu roztoczenie opieki duszpasterskiej katolików na Ziemiach Odzyskanych, którzy w dużej liczbie przybyli, w ramach tzw. repatriacji, z polskich Kresów Wschodnich, na terytorium proklamowanego ludowego państwa polskiego. Kardynał Hlond odwołał dotychczasowe uprawnienia, które Stolica Apostolska przyjęła, ale nadała mu inne uprawnienia. Z tych ostatnich korzystał następcą Hlonda, kard. Stefan Wyszyński.

gdzie powstawały polskie osady, pisali listy do katolickich hierarchów w kraju z prośbą o polskich kapłanów. Wychodząc naprzeciw tym prośbom kard. Hlond, za zgodą papieża Piusa XI, dekretem z dnia 8 IX 1932 roku powołał w Potulicach koło Nakła kongregację zakonną na prawie diecezjalnym i nadał jej nazwę Kongregacji Grobu Świętego. Głównym jej celem było duszpasterstwo polonijne wśród emigrantów. Na wniosek kard. Hlonda Kongregacja do Spraw Zakonnych w 1933 roku zmieniła dotychczasową nazwę na: Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców Polskich³. Zgromadzenie wkrótce otworzyło własne Seminarium Zagraniczne i domy. Rozpoczęło również działalność wydawniczą: miesięcznik biblijno-liturgiczny *Msza Święta*, dwumiesięcznik poświęcony duszpasterstwu wśród Polaków na wychodźstwie *Głos Seminarium Zagranicznego* oraz kwartalnik hagiograficzny *Cześć Świętych Polskich*. W 1939 roku Towarzystwo Chrystusowe liczyło 184 braci i kapłanów. W czasie wojny zginęło 24. W 1950 roku odbyła się pierwsza Kapituła Generalna. W 1964 roku zgromadzenie uzyskało zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej. Domowi generalnemu w Poznaniu⁴ podlega 6 prowincji zagranicznych: angielska, australijska, północno-amerykańska, południowo-amerykańska, francuska i niemiecka. Obecnie współbracia pracują także na Białorusi, Ukrainie i w Kazachstanie. W Polsce prowadzą duszpasterstwo w archidiecezji poznańskiej, szczecińskiej i wrocławskiej. Ksiądz Posadzy pełnił urząd Przełożonego Generalnego do 1968 roku. Obecnie zgromadzenie liczy 474 członków, w Polsce 229, za granicą 245. Kapłanów 393, w Polsce 149, za granicą 144. Braci 25, kleryków 50, nowicjuszy 5, aspirantów 1.

W imieniu Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej Medal za Zasługi dla KUL odebrał wikariusz generalny Chrystusowców – ks. Krzysztof Grzelak.

* * * * *

Salezjański Postulator Generalny ks. dal Covolo w temacie: *Sluga Boży kardynał Hlond i jego relacje ze Stolicą Apostolską*, swoje spostrzeżenia oparł na liście pasterskim Hlonda z dnia 18 I 1924 roku *O Ojcu Świętym*⁵, adresowanym do kapłanów i wiernych administracji apostolskiej Górnego Śląska oraz na dokumentacji z procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym: *Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis* przygotowanej przez ks. Stanisława Zimniaka pod kierunkiem relatora generalnego Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych – o. Ambrożego Eszera OP⁶.

³ Tą nazwę w 1968 roku zmieniono na Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej.

⁴ Zorganizowany przy Zagranicznym Seminarium Duchownym w Poznaniu Ośrodek Polonijny gromadzi materiały do dziejów emigracji polskiej.

⁵ August Kardynał Hlond, *Z prymasowskiej stolicy. Listy Pasterskie [1922-1936]*, Poznań 1936, s. 6-15.

⁶ CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM (Prot. N. 1808), Varsavien. *Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Augusti Josephi Hlond S.R.E. Card., Arch. Metropolitae Gnesnensis et Varsaviensis Primatis Poloniae Societatis Salesianae Professi et Fundatoris Societas Christi pro*

Genezę napisania listu prelegent osadził w sytuacji Kościoła na Górnym Śląsku po nominacji ks. Hlonda na administratora apostolskiego w grudniu 1922 roku tej części kraju. Po objęciu posługi pasterskiej ksiądz administrator przeprowadził wizytację kanoniczną 67 parafii jemu podległych. Ubogacony nabytą w czasie tej posługi wiedzą, w listopadzie 1923 roku ks. Hlond wyjechał do Rzymu, by zdać relację ze stosunków kościelnych na Śląsku oraz nawiedzić groby świętych Apostołów. Owocem tej podróży-pielgrzymki był wspomniany list jego autorstwa *O Ojcu Świętym*. W czasie bytności w Wiecznym Mieście oraz podczas prywatnej audiencji u Ojca Świętego Piusa XI dnia 1 XII 1923 roku wprawiała w zdumienie administratora śląskiego wielkość papieństwa, wzrost jego wpływów i znaczenia Stolicy Apostolskiej tak w zarządzie wewnątrzkościelnym, jak i stosunkach zagranicznych. Zauważał dalekowzroczność papieża przygotowującą grunt pod powstanie Państwa Watykańskiego. Drugim ważnym tematem listu była hlondowska koncepcja prymatu biskupa Rzymu, oparta na objawieniu biblijnym i tradycji patrystycznej i uwzględniająca ówczesną sytuację. Na kanwie rozważań wyłania się przyszły obraz dramatu Kościoła i jego wspólnot, których członkowie zostali podporządkowani totalitarnym systemom: hitlerowskiemu i sowieckiemu.

W opinii Hlonda papieństwo rzymskie jest gwarantem wolności Kościoła katolickiego, niezależnie od jakiegokolwiek autorytetu państwowego. Od papieństwa na poszczególne kraje płyną dobrodziejstwa religijne, kulturalne i materialne. Korzystają z nich sumienia i umysły, wiedza i sztuka, biedni i głodni, bez względu na kraj i przynależność narodową. Niezawisły od władzy państwowej papież nie identyfikuje się z żadnym narodem, jest ojcem wszystkich ludów, jak Chrystus, którego przedstawia, jest Bogiem wszystkich.

Na zakończenie autor listu skupia się na osobie Piusa XI, wobec którego wyraża szczere, bardzo osobiste uczucia przywiązania i uznania, które spotykały się z wzajemnością ze strony papieża.

Abstrahując od szczególnych relacji łączących Sługę Bożego z Piušem XI, a później w podobny sposób z Piušem XII, kard. Hlond wierzył i był głęboko przekonany, że Stolica Apostolska była jedyną siłą zdolną do ratowania Kościoła, w tym i narodu polskiego, przed zagrażającymi mu totalitaryzmami. Potwierdziła to historia Europy i pontyfikat następców Piusa XI, na Benedykcie XVI kończąc.

Rektor, ks. prof. Wilk mówiąc na temat kard. Hlonda i jego relacji z KUL-em stwierdził, że z osobą Sługi Bożego spotykamy się po raz pierwszy w związku z Radą Biskupią Uniwersytecką powołaną w maju 1921 roku, w skład której wszedł Hlond w 1927 roku. Na początku należeli do niej: abp warszawski Aleksander Kakowski, abp lwowski Józef Bilczewski, ordynariusz lubelski bp Marian Fulman oraz ordynariusz siedlecki bp Henryk Przeździecki. Zakres powołanej Rady nie był ściśle określony, ale z protokołów posiedzeń wynika, że dotyczył wszystkich spraw związanych m.in. ze studiami katolickimi. Mimo że w protokołach posiedzeń Rady zapisywano podjęte już decyzje, ujawnia się w nich rys osobistego zaangażowania Hlonda na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Emigrantibus (1881-1948). Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis, vol. 1-2, Roma 2008 (dalej: *Positio*). Dnia 22 X 2008 roku. *Positio* została przekazana do Kongregacji do Spraw Kanonicznych.

W 1925 roku pojawił się problem zatwierdzenia podstaw materialnych naszej uczelni – Fundacji Potulickiej, gdzie Hlond okazał ogromne zaangażowanie. W procedurze zatwierdzenia fundacji napotymano na przeszkody. Ministerstwo WRiOP oraz Ministerstwo Rolnictwa planowały przejąć część ziemi przyznanej fundacji na cele państwowej reformy rolnej. Kuratoria Fundacji Potulickiej zwróciła się o pomoc do Hlonda, który został jej przewodniczącym. W pertraktacjach z rządem zgodzono się na kompromis. Z sumy 6000 hektarów areałów fundacyjnych oddano państwu 566 hektarów, a wówczas władze zatwierdziły Fundację Potulickiej.

Odpowiadając na pytanie, dlaczego w latach międzywojennych biskupi polscy byli negatywnie nastawieni do KUL, ksiądz rektor wypunktował: działalność polityczną studentów, słaba działalność formacyjna, infiltracja wpływów komunistycznych wśród studentów. Aby zaistniała sytuację uzdrowić, zwolniono wszystkich profesorów i zatrudniono ich na nowych warunkach.

Pierwszy z mówców w sesji popołudniowej ks. Bernard Kołodziej odwołując się do sympozjum na KUL sprzed 27 lat, w 1981 roku z okazji 100-lecia urodzin kard. Hlonda, postawił pytanie: dlaczego prymas Hlond podjął się założenia zgromadzenia zakonnego dla emigrantów polskich, skoro wówczas dla Polonii pracowali m.in. zmartwychwstańcy? W odpowiedzi zaznaczył, że zmartwychwstańcy powstali na emigracji i nie mieli powołań z rodzimych kandydatów.

W przeszłości rozbiorowej naszej ojczyzny biskupi polscy starali się na miarę możliwości utrzymywać kontakt z rodakami na emigracji, zapewniając im posługę duszpasterską. Głównie czynili to arcybiskupi gnieźnieńscy i poznańscy.

Na zjeździe biskupów odrodzonej Polski w 1920 roku w Częstochowie podjęto uchwałę o powołaniu do życia stowarzyszenia do pracy wśród emigrantów oraz uczyniono prymasa Dalbora z Poznania odpowiedzialnym za Polaków na emigracji. Wypełnieniem zleconego mu zadania prymas nie mógł się zająć bez reszty. Zlecił tę troskę biskupowi Stanisławowi Łukomskiemu, wikariuszowi kapitulnemu w Poznaniu. Na zrealizowanie podjętych w Częstochowie planów prymas nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego władz państwowych, na które liczył. Stąd jego następca kard. August Hlond powrócił do realizacji wcześniejszych zamierzeń na rzecz polskich emigrantów⁷.

Na początek w 1928 roku prymas Hlond założył w Gnieźnie przy Prymasowskim Seminarium Duchownym Seminarium Zagraniczne, w którym alumni oprócz przygotowania filozoficzno-teologicznego zapoznawali się z problemami emigracyjnymi. Gdy ten eksperyment się nie powiódł, Hlond zdecydował o powołaniu do życia w sierpniu 1932 roku nowego zgromadzenia zakonnego – Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców. Na organizatora i przełożonego wyznaczył ks. Ignacego Posadzego, zorientowanego w sprawach emigracyjnych,

⁷ Po swej prekonizacji na arcybiskupa Gniezna i Poznania w 1926 roku, nowy prymas dnia 19 IV 1927 roku skierował pismo do polskiego rządu oraz wszystkich polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w świecie z informacją, iż z ramienia Episkopatu Polski objął opiekę nad duszpasterstwem Polaków-katolików na obczyźnie, prosząc, aby w sprawach opieki duszpasterskiej polskich emigrantów do niego się zwracać. Podobne pismo skierował do ordynariuszy gdzie mieszkali Polacy.

który na rzecz powołanego zgromadzenia, z Fundacji Potulickiej przejął pałac i 25 ha ziemi oraz aktywa istniejącego już Seminarium Zagranicznego.

Ks. Janusz Walkusz w temacie przedstawiającym kardynała Hlonda jako promotora kultu eucharystycznego ukazał jego program duszpasterski i apostołskie działania. Prymas chciał dla Polski katolicyzmu zrodzonego z głębokiej modlitwy, opartego na zdrowej wiedzy religijnej, wolnego od bylejałości, a więc świadomego i odpowiedzialnego. Skończyć – pisał w liście pasterskim w 1935 roku kardynał – z katolicyzmem słabym, liberalnym, dancingowym, grzesznym, niezgodnym z etyką katolicką (...). Niech się wśród duchowieństwa zjawi nasz św. Jan Vianey i nasz św. Jan Bosko! Niech się w szeregach polskiej inteligencji ukaze nasz Contardo Ferrini! Niech się wśród polskiej młodzieży akademickiej objawi nasz Frassati! Niech się każdy polski kapłan staje ośrodkiem świętości, a każdy polski katolik niech będzie pociągającym wzorem praktycznego chrześcijaństwa. Zarówno słowem jak i czynem przekonywał, że tylko Chrystus i Jego królestwo jest ocaleniem dla człowieka, rodziny, narodu, ludzkości. Takie ujmowanie rzeczywistości miało swe podłoże w doświadczeniu Eucharystii, która była głównym tematem jego przepowiadania oraz miała prowadzić do odrodzenia narodu polskiego. Katolicyzm bez życia eucharystycznego – pisał na Wielki Post 1933 roku Hlond – to katolicyzm płytki i jałowy. Stąd jego przedsięwzięcia pasterskie zmierzały do „upublicznienia” istoty i formy Eucharystii. Tę funkcję spełniały m.in. inicjowane przez Hlonda kongresy eucharystyczne⁸ i jubileusze upamiętniające zbawcze dzieło Chrystusa, Krucjata Eucharystyczna i tzw. wieczysta adoracja⁹. Wszędzie tam gdzie Eucharystyczny Chrystus doznawał najwyższej czci i promowany był kult Najświętszego Sakramentu, nasz prymas był obecny, wygłaszał przemówienia i nauki¹⁰. Ostrzegał przed światowymi zakusami i utopijnymi ideologiami, które burzą wartości religijne i narodowe.

Ostatni z mówców, ks. Stanisław Zimniak, omawiając Wielkopostny List Pasterski – O katolickie zasady moralne – kard. Hlonda z 29 II 1936 roku stwierdził, iż należy on do pism Sługi Bożego, które jest przytaczane w publikacjach osób niewiele interesujących się życiem Kościoła katolickiego w Polsce. Ich autorów interesuje wyłącznie passus poświęcony ocenie zachowań społeczności żydowskiej w okresie międzywojennym w Polsce, a nie głęboko przemyślane przesłanie pasterskiego pisma. W ten sposób pragną osiągnąć zamierzony cel: przekonać czytelników o negatywnym nastawieniu kardynała Hlonda do Żydów, a niektórzy posuwają się do ostateczności – bronią tezy, że Hlond był przedstawicielem polskiego nieuleczalnego antysemityzmu.

⁸ Pierwszy diecezjalny dnia 25-26 VI 1927 roku w Inowrocławiu (dla diec. gnieźnieńskiej i poznańskiej), Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny 26-29 VI 1930 roku w Poznaniu, planowany Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Polsce w 1942 roku.

⁹ W latach 1927-1939 zostało zorganizowanych ok. 60. spotkań i zjazdów eucharystycznych o zasięgu regionalnym, diecezjalnym, krajowym.

¹⁰ Występował na Międzynarodowych Kongresach Eucharystycznych we Lwowie – 1928, Danii i Szwecji – 1929, Kartaginie – 1930, Irlandii – 1932, Buenos Aires – 1934, Belgii i Francji – 1936, Budapeszcie – 1938 oraz w Lublanie – 1935 i 1938 oraz Poznaniu – 1937 jako legat papieski „a latere”.

Po zakończeniu diecezjalnego procesu beatyfikacyjnego kard. Hlonda - dnia 12 X 1996 roku - i przekazaniu opracowanej dokumentacji Stolicy Apostolskiej, pojawiły się artykuły atakujące kard. Hlonda w prasie niemieckojęzycznej¹¹. Autorzy wybrali pojedyncze zdania listu napisane w 1936 roku odnosząc je do kontekstu Trzeciej Rzeszy, w połączeniu z wydarzeniami jakie dotknęły ludność niemiecką po wojnie na terenach Ziem Odzyskanych. Urban postawił znak równości między tragedią Żydów w czasie II wojny światowej a cierpieniem wysiedlonej ludności niemieckiej, ludności, która była „ojcem” narodzin antysemityzmu, przed którym Prymas Polski ostrzegał zarówno w liście, jak i w swych wystąpieniach. Autor rozmywając fakty historyczne, pomniejsza, a nawet zaprzecza odpowiedzialności moralnej sprawców piekła II wojny światowej, a autora listu pasterskiego Hlonda nazywa Judenhasser – nienawidzący Żydów.

W drugiej części wystąpienia ks. Zimniak przedstawił trzech naukowców, którzy dla podbudowania osobliwych tez posłużyli się fragmentem Wielkopostnego Listu Pasterskiego Sługi Bożego z 1936 roku¹².

Dyskusja uczestników na zakończenie sympozjum potwierdziła tezę, że kard. Hlond, jako założyciel Zgromadzenia Chrystusowców, w staraniach duszpasterskich o emigrację polską pozostał wierny tezie: „Wszystko dla Boga i polskiej rzeszy wychodźczej”.

¹¹ Chodzi o artykuły: 1) Thomasa Urbana, *Selig soll einer werden, der da Unsinn redete. Ein Fall von Antisemitismus? Der Streit um die Seligsprechung des polnischen Kardinals Hlond* (Ma być błogosławionym ktoś, kto plół głupstwa. Przypadek antysemityzmu? Spór o beatyfikację kardynała Hlonda), „Süddeutsche Zeitung” z 22 XI 1997 roku; 2) Pod prowokacyjnym tytułem: *Antisemit als Heiliger? Hlond bleibt umstritten* (Antysemita jako święty? Hlond pozostaje sporny) bez autora a więc „nota od redakcji”, „Die neue Österreich bildpost” z 31 V 1998 roku; 3) List do redakcji proboszcza w Gütersloh - Norberta Henkel pt. *Aufschrei der Empörung gegen Seligsprechung* (Krzyk oburzenia przeciwko beatyfikacji) zamieszczony w „Die neue Österreich bildpost” z 28 VI 1998 roku List napisany został na podstawie lektury książki Saula Friedländera, *Das dritte Reich und die Juden*, tom I: *Die Jahre der Verfolgung 1933-1939*, München 1998.

¹² Pierwszy to teolog szwajcarski Hans Küng w książce, „Das Judentum” w rozdziale: „Kościół, który przemilcza: Kościół polski”, powołując się na polskich autorów uznających Polaków za współodpowiedzialnych za zbrodnie Niemców na Żydach, porównuje ton kardynała do wypowiedzi katolika Josepha Goebbelsa, ministra w rządzie Hitlera. Drugi autor Saul Friedländer w książce: *Das dritte Reich und die Juden*, tom I: *Die Jahre der Verfolgung 1933-1939*, München 1998 na stronie 236 pisze: „Najgłębsze korzenie antysemityzmu w Polsce były natury religijnej”. W przeciwieństwie do poprzedników Friedländer nie nazywa Hlonda wprost antysemitą, lecz wysuwa takie domniemanie. Dopuścił się nieprawidłowości w tłumaczeniu listu (np. słowo „bliźni” tłumaczy jako „sąsiad” (*niem.* -Nachbarn) oraz podaje mylną datę publikacji listu – początek 1937 roku. Trzeci i ostatni to Jerzy Tomaszewski, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego. W artykule: *Polonia 1918-1939: la Chiesa cattolica e gli ebrei*, w: *Quando il papa andò in Sinagoga*, red. S. Facioni, L. Q. Mincer, Roma 2008, s. 80-105. Artykuł wygłoszony na sympozjum włosko-polskim 4-5 IV 2006 roku w Rzymie na 20. rocznicę (13 IV 1986) wizyty Jana Pawła II w synagodze rzymskiej. Tomaszewski wykazuje, że polski antysemityzm II Rzeczypospolitej wyrósł z chrześcijaństwa.